

Sygn. akt IC 153/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Dorota Florkowska

Protokolant: Sylwia Dubowik

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013r., w Zgorzelcu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. (1) i J. M. (2)

przeciwko (...) S.A. w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w J.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanych (...) S.A. w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. na rzecz powodów J. M. (1) i J. M. (2) kwotę 18.506,72 zł (osiemnaście tysięcy pięćset sześć złotych siedemdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że spełnienie zasądanego świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza solidarnie od pozwanych (...) S.A. w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. na rzecz powodów J. M. (1) i J. M. (2) kwotę 5.254,86 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 2.400,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje ściągnąć solidarnie od pozwanych (...) S.A. w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgorzelcu kwotę 287,28 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt IC 153/11

UZASADNIENIE

J. M. (1) i J. M. (2) wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od pozwanych (...) S.A. w (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. kwoty 18.506,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu podnieśli, że w dniu 31 lipca 2010 r. – w wyniku kolizji drogowej – uszkodzeniu uległ należący do nich samochód V. (...) nr rej. (...). Szkada była likwidowana w ramach ubezpieczenia autocasco w (...) S.A. w W.. W dniu 9 sierpnia 2010 r. przeprowadzone zostały oględziny likwidatora, a następnie wykonana została naprawa samochodu przez zakład (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.. We wrześniu 2010 r. powódowie – po przejechaniu zaledwie 466 km – odholowali samochód do warsztatu pozwanej spółki, gdzie stwierdzono uszkodzenie wspornika silnika oraz pęknięcie i wykruszenie kawałka kałłuba silnika. Zdaniem powodów

uszkodzenia te pozostawały w bezpośrednim związku przyczynowym z kolizją drogową z dnia 31 lipca 2010 r., podczas której doszło do naderwania poduszki silnika, co nie zostało ujęte w wycenie szkody sporządzonej przez (...) S.A. w W.. Ponieśli także, że zakład naprawczy przeprowadził naprawę w sposób niestaranny. W związku z naprawą uszkodzeń samochodu w obrębie silnika powodowie ponieśli wydatek w wysokości 18.092,72 zł, zaś za uzyskanie prywatnej ekspertyzy zapłacili kwotę 414,- zł (wydatki te składały się na żadaną w pozwie kwotę).

W odpowiedzi na powyższe żądanie strona pozwana, (...) S.A. w W., zarzuciła, że w całości naprawiła szkodę związaną ze zdarzeniem z dnia 31 lipca 2010 r.. Wykluczyła możliwość powstania wymienionych w uzasadnieniu pozwu uszkodzeń samochodu podczas przedmiotowej kolizji i zakwestionowała wnioski przedłożonej przez powodów prywatnej ekspertyzy (k. 50-51).

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. wniosła o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. Wskazała, że naprawa samochodu powodów została wykonana starannie, a uszkodzenia w obrębie silnika powstały po likwidacji szkody z dnia 31 lipca 2010 r. (k. 53-55).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 lipca 2010 r. – w wyniku kolizji drogowej – uległ uszkodzeniu samochód powodów V. (...) o nr rej. (...). Szkada była likwidowana w ramach ubezpieczenia autocasco przez (...) S. A. w W..

(bezsporne)

W dniu 13 sierpnia 2010 r. powodowie zlecieli naprawę powypadkową (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w J. upoważniając jednocześnie (...) S.A. w W. do wypłaty należnego im odszkodowania na rzecz zakładu naprawczego.

(dowód: załącznik nr 2 do umowy o współpracy, k. 13, zlecenie naprawy, k. 14)

Podczas pierwszych oględzin likwidatora pojazd nie był przygotowany pod kątem możliwości oceny uszkodzeń zawieszenia silnika. Nie zostały zdemontowane osłony uniemożliwiające przeprowadzenie w sposób staranny oględzin pojazdu i oceny w zakresie elementów mocowania silnika. Elementy mocowania silnika nie zostały zakwalifikowane do naprawy.

(dowód: akta szkodowe, zeznania świadka P. F., k. 84-85)

Naprawy samochodu powodów – w zakresie uszkodzeń wymienionych w protokole oględzin likwidatora – dokonał pracownik pozwanej spółki, P. P.. Skupiając się na elementach pojazdu wymienionych na liście uszkodzonych części sporządzonej przez likwidatora przeprowadził oględziny pojazdu w ograniczonym zakresie. Podczas tych oględzin osłony w obrębie komory silnika i jego mocowań nie zostały zdemontowane. (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. stwierdzili nieprawidłowości kątów geometrii kół oraz potrzebę wymiany podzespołów, co zgłosili (...) S.A. w W.. Po uzyskaniu zgody likwidatora dokonali wymiany zwrotnicy koła przedniego lewego i amortyzatora przedniego lewego. Prace naprawcze elementów pojazdu w obrębie silnika nie zostały wykonane. Koszt pierwszej naprawy samochodu powodów związanej z usunięciem skutków kolizji z dnia 31 lipca 2010 r. zamknął się kwotą 14.692,19 zł, która – w ramach ubezpieczenia autocasco – została zrefundowana przez (...) S.A. w W..

Po dokonaniu prac naprawczych i jazdy próbnej samochód został wydany powodom. Po przejechaniu ok. 400 km powodowie stwierdzili nagły spadek mocy silnika. Ponownie przekazali pojazd do warsztatu pozwanej spółki, w którym ustalono, że doszło do zerwania i uszkodzenia przewodu powietrza doładowanego. Podczas oględzin w dniu 22 października 2010 r. stwierdzono uszkodzenia pojazdu w postaci: oberwania poduszki prawej zawieszenia silnika, pęknięcia przewodów powietrza doładowanego, przetarcia przewodu układu chłodzenia, zerwania śruby mocowania łoża silnika, ułamania gniazda śruby mocowania łoża silnika w kadłubie silnika, połamania osłon paska zębatego. Koszt naprawy tych uszkodzeń zamknął się kwotą 18.092,72 zł, którą powodowie uiszcili na rzecz zakładu naprawczego.

(dowód: zeznania świadka P. P., k. 78, zeznania świadka Z. P., k. 78-79, faktura VAT (...), k. 19, faktura VAT (...), k. 26)

W piśmie z dnia 19 stycznia 2010 r. powodowie wezwali (...) S.A. do zapłaty kwoty 18.092,72 zł tytułem rekompensaty kosztów ponownej naprawy samochodu oraz kwoty 414,- zł tytułem zwrotu wydatku związanego z uzyskaniem prywatnej ekspertyzy. Strona pozwana odmówiła zapłaty tych kwot.

(dowód: pismo z dnia 28 stycznia 2010 r., k. 39, pismo z dnia 8 marca 2011 r.)

W czasie kolizji z dnia 31 lipca 2010 r. doszło do chwilowego i silnego oddziaływania siłami bezwładności na silnik pojazdu powodów, co spowodowało trwale uszkodzenie elementów mocowania silnika, w tym jego prawego łoża i niektórych śrub mocujących silnik umieszczony w kadłubie. Dalsze uszkodzenia (wymienione w fakturze VAT nr (...)) były następstwem eksploatacji pojazdu z osłabionym mocowaniem silnika i jego ostatecznym przemieszczeniem (zerwaniem z mocowania).

Przy zachowaniu należytej staranności i wymaganej kompetencji podczas prowadzonej przez pracowników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. naprawy możliwe było ustalenie i wykrycie wszystkich uszkodzeń pojazdu powodów, w tym uszkodzeń elementów mocowania silnika i zapobieżenie dalszym uszkodzeniom pojazdu. Z uwagi na rozmiar i skutki zdarzenia z dnia 31 lipca 2010 r. pracownicy zakładu naprawczego powinni byli przeprowadzić demontaż niektórych części i osłon w obrębie komory silnika i w obrębie elementów mocowania silnika, a następnie przeprowadzić oględziny elementów mocowania silnika od spodu i od góry oraz dokonać sprawdzenia (za pomocą specjalnych narzędzi i sztywnej dźwigni) elementów mocowania silnika i zachowania się sprężyn gumowych poprzez ich próbę przemieszczania. Po naprawie – oprócz badań stanowiskowych – należało odbyć jazdę testową pojazdem w ruchu drogowym w celu jego ostatecznego sprawdzenia. Osoby dokonujące powyższych czynności powinny mieć odpowiednie doświadczenie i kompetencje w zakresie napraw tego typu samochodów.

(dowód: opinia biegłego W. C., k. 114-144, k. 233-264, k. 297-298)

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie współuczestnictwo bierne (...) S.A. w (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. – w przeciwieństwie do twierdzeń powodów – nie było usprawiedliwione solidarnym zobowiązaniem, albowiem nie wynikało to z ustawy ani z czynności prawnej (art. 369 kc). Odpowiedzialność gwarancyjną ubezpieczyciela, (...) S.A. w W., oddzielić należało od odpowiedzialności (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. opartej na podstawie art. 471 kc (vide: wyrok SN z dnia 2 lipca 2004 r., II CK 412/03). Mimo że obie były odpowiedzialnością kontraktową, pierwsza z nich miała charakter gwarancyjny i dlatego oparta była na związku normatywnym, natomiast druga miała charakter sprawczy i oparta była na konstrukcji normalnego związku przyczynowego (art. 361 kc), tym nie mniej w sprawie miała miejsce odpowiedzialność in solidum pozwanych. Powodowie mogli dochodzić całego roszczenia od pozwanych na podstawie odrębnych stosunków prawnych łączących ich z pozwanymi spółkami (vide: wyrok SN z dnia 14 sierpnia 1997 r., II CKU 78/97).

(...) S.A. w W. zarzucił, że uszkodzenia pojazdu powodów objęte fakturą nr (...) nie pozostawały w związku przyczynowym z kolizją z dnia 31 lipca 2010 r., natomiast (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. kwestionowała istnienie związku pomiędzy wykonaną przez jej pracowników naprawą a dalszymi uszkodzeniami samochodu.

Ocenę w powyższym zakresie Sąd oparł na wiedzy specjalnej biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego, rekonstrukcji i przebiegu wypadków, W. C., który dla potrzeb sprawy sporządził opinię. Biegły kategorycznie stwierdził, że podczas kolizji z dnia 31 lipca 2010 r. doszło do silnego oddziaływania siłami bezwładności na silnik pojazdu powodów, to zaś – z bardzo wysokim prawdopodobieństwem – spowodowało trwale uszkodzenie elementów mocowania silnika, w tym jego prawego łoża i niektórych śrub mocujących silnik umieszczony w kadłubie. Biegły zwrócił uwagę, że w zdarzeniu z dnia 31 lipca 2010 r. doszło do wyrwania akumulatora z mocowania w samochodzie, a nadto aktywacji uległ system airbag ochrony głowy kierowcy, co dowodziło, że na układy pojazdu, w tym silnik i jego zawieszenie, zadziałały bardzo duże siły, znacznie przekraczające wartości obciążeń występujących

podczas zwykłej eksploatacji pojazdu. Powstałe nagle i chwilowo siły były przyczyną uszkodzenia elementów mocujących silnik. Odnosząc się do zarzutów pozwanej, (...) Sp. z o.o. w J., biegły zaznaczył, że gdyby mocowanie prawe silnika było uszkodzone wcześniej, zanim doszło do kolizji z dnia 31 lipca 2010 r., to w podczas tej kolizji doszłoby do całkowitego zerwania prawego łoża silnika. Dodatkowo – zdaniem biegłego – na bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy awarii silnika z przedmiotową kolizją wskazywała okoliczność, że do awarii tej doszło zaraz po naprawie pojazdu dokonanej przez (...) Sp. z o.o. w J., po przejechaniu przez powodów zaledwie ok. 400 km (podczas normalnej eksploatacji pojazdu). Z uwagi na dokonanie naprawy dalszych uszkodzeń pojazdu powodów przeprowadzenie jego oględzin – na etapie realizacji opinii – było bezcelowe, a co za tym idzie uzyskanie pewności co do związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem z dnia 31 lipca 2010 r. a uszkodzeniami pojazdu w obrębie silnika i dalszymi ich następstwami nie było możliwe, należało zatem odwołać się do stopnia prawdopodobieństwa takiego związku, które biegły ocenił jako bardzo wysoki (vide: wyrok SN z dnia 17 października 2007 r., II CSK 285/07, wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 września 2005 r., I ACa 197/05, wyrok SN z dnia 4 listopada 2005 r., V CK 182/05, wyrok SN z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 34/00, wyrok SA w Krakowie z dnia 21 marca 2000 r., I ACa 192/00, wyrok SN z dnia 16 czerwca 1999 r., II CKN 965/98, wyrok SN z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, wyrok SN z dnia 21 października 1998 r., III CKN 589/97, wyrok SN z dnia 12 stycznia 1977 r., II CR 571/76, wyrok SN z dnia 11 października 1972 r., II PZ 288/72).

Z opinii biegłego wynikało także, że przy zachowaniu należytej staranności i wymaganej kompetencji podczas prowadzonej przez pracowników (...) Sp. z o.o. w J. możliwe było ustalenie i wykrycie wszystkich uszkodzeń pojazdu (w tym uszkodzeń elementów mocowania silnika) i zapobieżenie dalszym uszkodzeniom pojazdu. Biegły zaznaczył, że pracownicy warsztatu powinni byli przeprowadzić demontaż niektórych części i osłon w obrębie komory silnika i w obrębie elementów mocowania silnika dla zapewnienia odpowiedniego dostępu, a następnie przeprowadzić szczegółowe oględziny elementów mocujących silnika od spodu i od góry. Z uwagi na rozmiar i skutki zdarzenia z dnia 31 lipca 2010 r. zachodziło wysokie podejrzenie uszkodzeń mocowania silnika, co uzasadniało dokonanie jego demontażu w celu dokładnego sprawdzenia i wymiany (k. 116). Skoro w zdarzeniu doszło do wyrwania zamocowanego do nadwozia akumulatora o nieporównywalnie małej masie w stosunku do ciężkiego silnika (zamontowanego na uchwytych i poduszkach), należało się spodziewać również uszkodzeń związanych z siłami bezwładności działającymi na sam silnik. Biegły stwierdził, że dokonane przez pracowników warsztatu czynności nie nosiły cech należytej staranności w odniesieniu do sprawdzenia obszaru mocowania. Biegły zwrócił uwagę, że mechanik dokonujący naprawy powypadkowej pojazdu powodów skupił się na uszkodzeniach wymienionych w protokole szkody i nie dokonywał oględzin w obszarze zamocowania silnika (vide: zeznania świadka P. P., k. 78). Za niefachowe biegły uznał także badanie zawieszenia silnika poprzez jego potrząśnienie (vide: zeznania świadka Z. P., k. 78-79).

W ocenie Sądu opinia biegłego, W. C., została sporządzona w sposób w pełni umożliwiający prześledzenie, z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, analizy przez biegłego zagadnienia będącego jej przedmiotem. Na rozprawie w dniu 31 października 2013 r. zastrzeżenia pozwanej (...) Sp. z o.o. w J. do opinii zostały w pełni wyjaśnione przez biegłego, który ustosunkował się do zarzutów w sposób wyczerpujący, podtrzymując stanowczo wydaną opinię, natomiast strona pozwana (...) S.A. w W. nie kwestionowała ustaleń i wniosków biegłego.

W świetle powyższych wniosków opinii biegłego należało uznać, że naprawa powypadkowa pojazdu powodów została wykonana w sposób nierzetelny. Strona pozwana jako profesjonalista powinna była dołożyć wszelkich starań, aby ujawnić wszystkie uszkodzenia pojazdu i zapobiec dalszej szkodzie. Ograniczenie zakresu oględzin powypadkowych pojazdu – zdaniem Sądu – było nielojalne wobec powodów. Pracownicy pozwanej spółki powinni byli – w ramach zleconej naprawy – wykryć wszelkie uszkodzenia pojazdu istniejące w dacie naprawy, zarówno powstałe podczas zdarzenia z dnia 31 lipca 2010 r., jak i powstałe wcześniej, za czym przemawiały chociażby względy bezpieczeństwa klientów. Dalsze uszkodzenia pojazdu, będące następstwem eksploatacji pojazdu z osłabionym mocowaniem silnika i jego ostatecznym przemieszczeniem, pozostawały w związku z zaniechaniami pracowników warsztatu naprawczego. Jak słusznie zastrzegł biegły na rozprawie w dniu 31 października 2013 r. (k. 298 verte), warsztat naprawczy powinien był dysponować odpowiednimi narzędziami do wykrycia uszkodzeń pojazdu w obrębie mocowania silnika (w tym

pęknięć i mikrorys), albo zlecić takie badanie innemu warsztatowi, bądź wymienić „podejrzaną” część, natomiast informacje o stwierdzonych uszkodzeniach przekazać likwidatorowi. Zaznaczyć należy, że zakład naprawy został upoważniony przez powodów do odbioru odszkodowania, a w czasie likwidacji szkody sugestie pracowników pozwanej spółki były uwzględniane przez likwidatora (vide: zeznania świadka Z. P., k. 79).

Jako niestaranne należało również ocenić postępowanie pozwanego zakładu ubezpieczeń, który nie przeprowadził postępowania likwidacyjnego w niezbędnym zakresie, do czego zobowiązywały go unormowania ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Z przepisu art. 16 ust. 1 ustawy wynika obowiązek ubezpieczyciela podjęcia postępowania dotyczącego ustalenia stanu faktycznego zdarzenia, zasadności zgłoszonych roszczeń i wysokości świadczenia, tymczasem – jak wynika z zeznań świadka P. F. (k. 84-85) – podczas pierwszych oględzin likwidatora pojazd nie był przygotowany pod kątem możliwości oceny uszkodzeń zawieszenia silnika. Nie zostały zdemontowane osłony uniemożliwiające przeprowadzenie w sposób staranny oględzin pojazdu i oceny w zakresie elementów mocowania silnika. Dopiero podczas drugich oględzin świadek powiazał zaistniałą awarię pod względem przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem z dnia 31 lipca 2010 r., właśnie z uwagi na zakres i rozmiar powstałych wówczas uszkodzeń, które świadczyły o dużych siłach bezwładności (vide: opinia z dnia 18 listopada 2010 r. na k. 41-40 akt szkody). Rzeczywisty rozmiar szkody w trakcie pierwszych oględzin nie został zatem przez stronę pozwaną ustalony, dlatego też likwidacja szkody w zakresie dalszych uszkodzeń pojazdu – jako pozostających w związku ze zdarzeniem z dnia 31 lipca 2010 r. – powinna zostać przeprowadzona w ramach łączącej strony umowy ubezpieczenia, przy czym wynagrodzenie warsztatu za naprawy objęte fakturą VAT nr (...) mieściło się w uzasadnionych kosztach naprawy obliczonych na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia stanowiących załącznik do łączącej strony umowy (vide: opinia biegłego k. 115, 238-239).

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł, jak punkcie I wyroku.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc uznając, iż do wypłaty należności pozwani zobowiązani byli niezwłocznie po wezwaniu przez powodów, przy czym strona pozwana (...) Spółka z o.o. w J. przed wytoczeniem powództwa nie była wzywana do zapłaty, zaś pozew został jej doręczony w dniu 18 kwietnia 2011 r., zatem dopiero od dnia 19 kwietnia 2011 r. pozostawała wobec nich w zwłóce. Powodowie domagali się natomiast odsetek od dnia wytoczenia powództwa, tj. od dnia 18 kwietnia 2011 r.

O zwrocie kosztów procesu na rzecz powodów orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 105§2 zd. 1 kpc (vide: uchwała SN z dnia 7 kwietnia 1975 r., III CZP 6/75), albowiem powodowie wygrali proces. Na koszty procesu poniesione przez powodów składały się: opłata od pozwu (926,- zł), koszty wynagrodzenia biegłego (1.894,86 zł), koszty zastępstwa procesowego powodów (2.400,- zł) oraz opłaty od udzielonych przez powodów pełnomocnictw (2x17,- zł). O poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, związanych z udziałem biegłego na rozprawie w dniu 31 października 2013 r., orzeczono na podstawie art. 83 ust 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 105§2 zd. 1 kpc.